

Sygn. akt I ACa 121/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Protokolant: Agnieszka Bil

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. D.

przeciwko R. Bank (...) A(...) z siedzibą w W. działającego za pośrednictwem R. Bank (...) Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt XXIV C 2693/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot zasądzonych na rzecz powoda za okres do dnia 5 listopada 2020 r. oraz za okres od dnia 12 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz zastrzega, że zapłata zasądzonych na rzecz powoda kwot nastąpi po zaoferowaniu pozwanemu przez powoda kwoty 400 000 zł (czterysta tysięcy złotych),

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 121/21

UZASADNIENIE

Powód H. D. w pozwie z 28 stycznia 2019 roku oraz piśmie procesowym z 29 stycznia 2020 r. żądał:

1. zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce:

a) łącznej kwoty 106 911,49 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

b) kwoty 43 679,53 CHF (ewentualnie kwoty 162 783,47 PLN) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 36 661,15 CHF (ewentualnie 135 586,24 PLN) od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, zaś od kwoty 7 018,38 CHF (ewentualnie 27 197,23 PLN) od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

2. ustalenia, że Umowa o Kredyt Hipoteczny nr (...) z dnia 30 września 2008 r. zawarta między powodem a pozwanym bankiem jest nieważna;

3. zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powództwa powód podniósł, że łącząca strony umowa o kredyt hipoteczny jest nieważna z powodu sprzeczności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, art. 353¹ k.c. i zasadami współżycia społecznego, jak również z powodu nieokreślenia essentialia negotii umowy. Indeksacja, zdaniem strony powoda, stanowi rodzaj swapa walutowo-procentowego. Powód podniósł też, że umowa kredytu indeksowanego jest w istocie czynnością pozorną, stanowiąc w rzeczywistości kredyt złotowy. Umowa jest nadto sprzeczna z art. 359 k.c. Ponadto powód podniósł, że klauzula indeksacyjna jest nieuczciwa w całości, a nie tylko w wyniku odesłania do tabel kursów ustalanych swobodnie przez bank. W przypadku niepodzielenia przez sąd poglądu o nieważności umowy, powód wskazał, że umowa powinna trwać dalej z wyłączeniem postanowień o indeksacji jako abuzywnych, co uzasadnia zasądzenie części dochodzonego roszczenia. W związku z powyższym powód zażądał zwrotu zapłaconych rat kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany R. (...) w W., działający za pośrednictwem R. Bank (...) Oddział w Polsce w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył podnoszonym przez powoda zarzutom, wskazując, iż w przypadku stwierdzenia nieważności umowy, to kredytobiorca byłby wzbogacony względem banku, jak również podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. ustalił, że umowa z dnia 30 września 2008 r. nr (...) zawarta pomiędzy powodem H. D. a (...) SA Spółka Akcyjna Oddział w Polsce jest nieważna,

2. zasądził od pozwanego R. Bank (...) w W., działającego za pośrednictwem R. Bank (...) Oddział w Polsce na rzecz powoda H. D. kwotę:

- 116.911,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- kwotę 36.661,15 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- 7.018,39 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,

3. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,

4. oddalił wszystkie powództwa ewentualne,

5. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

H. D. miał zaciągnięty kredyt mieszkaniowy w Banku (...), ale jego rata była na tyle wysoka, że poszukiwał tańszego kredytu, którym mógłby spłacić ów kredyt. W tym celu powód udał się do pośrednika, który przedstawił mu ofertę kredytu indeksowanego w banku (...).

Powodowi nie przedstawiono symulacji kredytu. Nie wytłumaczono powodowi konstrukcji umowy i kwestii ryzyka kursowego i powód też o to nie pytał. Pośrednik zapewniał, że to najlepsza oferta dla powoda. Powód nie dostał projektu umowy przed jej podpisaniem. Umowa została podpisana u pośrednika.

Symulacje kredytu, jakie miał przygotowane bank w przypadku informowania klienta o ryzyku walutowym, zakładały 20% wzrost kursy waluty i wpływ takiego wzrostu na wysokość raty. Bank nie przedstawiał historycznych kursów waluty za okres dłuższy niż rok. Bank nie udostępniał klientowi projektu umowy przed terminem jej podpisania, chyba że klient o to poprosił.

6 sierpnia 2008 r. H. D. złożył wniosek o kredyt hipoteczny nr (...). We wniosku wskazano kwotę 400 000 zł jako kwotę kredytu i CHF jako walutę kredytu. Jako cel kredytu wskazano spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku.

Razem z wnioskiem o kredyt powód złożył oświadczenie, w którym stwierdził, iż został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- znane są mu postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;
- jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;
- jest świadomy, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;
- jest świadomy, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;
- jest świadomy, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

W dniu 2 października 2008 r. H. D. zawarł z (...) S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce sporządzoną w dniu 30 września 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny nr (...).

W dniu 2 października 2008 r. powód złożył kolejne oświadczenie o treści odpowiadającej „Oświadczeniu wnioskodawcy związanemu z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, stanowiące załącznik do umowy kredytu.

W umowie kredytu zawartej z powodem Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 400 000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku (§ 2 ust. 2 umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić w 348 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 6 ust. 1, 2 i 4 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne.

§ 15 ust. 1 umowy kredytu przewidywał, że w zakresie w niej nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu stanowiącego załącznik do Umowy (tj. „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” § 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany był w złotych, zaś w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą („Tabelą kursów walut obcych obowiązującą w banku” – § 2 pkt 12 Regulaminu) obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz). Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (poszczególnych transz w przypadku wypłaty kredytu w transzach).

Zgodnie z § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

W dniu 7 maja 2013 r. (...) SA z siedzibą w W. zawarł z powodem aneks nr (...) do umowy kredytu, na mocy którego spłata kredytu miała następować w CHF, przy czym bank zastrzegł sobie prawo zaspokajania należności banku wynikających z Umowy zarówno z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w CHF, jak i w złotych. W przypadku zaspokojenia należności innych niż raty kredytu i wyrażonych w złotych z rachunku kredytobiorcy w walucie CHF do przeliczenia waluty stosuje się kurs kupna danej waluty obcej zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień zaspokojenia należności banku (§1 ust. 1 i § 3 aneksu nr (...))

W przypadku postawienia kredytu w stan wymagalności w całości bądź w części bank dokonuje zmiany waluty kredytu na złote zgodnie z Regulaminem. Od dnia dokonania zmiany waluty przez bank kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty ww. należności na rzecz banku w złotych z rachunku bankowego prowadzonego w złotych (§ 10).

W dniu 28 kwietnia 2014 r. (...) Bank (...) SA wysłał H. D. tekst zmian wprowadzonych w Regulaminie, które miały wchodzić w życie z dniem 19 maja 2014 r. Zmianie uległ m.in. § 9 ust. 2 pkt 1, który w nowym brzmieniu przewiduje, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w dniu wymagalności raty spłaty kredytu.

Do Regulaminu dodano również § 15 ust. 7-10, które określały czynniki, które są uwzględniane przy wyznaczaniu kursów kupna i sprzedaży walut.

Wypłata kredytu w kwocie 400 000 zł nastąpiła 13 października 2008 r.

Od 13 listopada 2008 r. do 29 stycznia 2020 r. tytułem spłaty kredytu powód uiścił kwotę 106 911,49 PLN oraz 43 679,53 CHF.

Pismem z dnia 24 stycznia 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 116 911,49 zł oraz 36 661,15 CHF tytułem w związku z nieważnością Umowy kredytu.

Powód jest świadom konieczności rozliczenia się z bankiem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy.

Treści łączącego strony stosunku prawnego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych przez strony dokumentów.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy pominął jednak takie dokumenty, jak stanowiska, wystąpienia, opinie, artykuły i wyroki dotyczące kredytów indeksowanych. Dokumenty te pozostawały bez znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ustalając stan faktyczny, Sąd Okręgowy pominął również złożone przez pozwanego dowody z dokumentów na okoliczność zmiany Regulaminu kredytów hipotecznych, ponieważ pozwany nie przedstawił dowodów doręczenia powodowi tego dokumentu ze zmianami. Z przedstawionego potwierdzenia nadania nie wynika, kiedy zawiadomienie zostało nadane i jakiego dokumentu dotyczy. Wyjątkiem jest jedynie zmiana Regulaminu, która zgodnie z pismem pozwanego miała wejść w życie 19 maja 2014 r.

Wysokość dokonanych spłat kredytu sąd ustalił na podstawie wydanego przez bank zaświadczenia o historii kredytu oraz dowodów kolejnych spłat.

Sąd dopuścił dowód z protokołu zeznań świadka A. W. złożonych przed tut. Sądem w sprawie o sygn. XXV C 446/17. Okoliczności, na które zeznawał świadek nie miały znaczenia dla jej rozstrzygnięcia

Zeznania świadka A. S. nie ujawniły żadnych nowych istotnych faktów dla sprawy, a zatem zostały przez sąd pominięte.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda co do niezrozumienia przez niego mechanizmu kredytu indeksowanego, jako że zawodowo trudni się on rachunkowością. Sąd Okręgowy dał jednak wiarę zeznaniom powoda co do zakresu informacji udzielonych mu o kredycie przed podpisaniem umowy, które były wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego, mając na względzie praktykę banków, o której sąd uzyskał wiedzę z wielu podobnych spraw rozpatrywanych przed tut. sądem. W zdecydowanej większości z tych spraw zakres przekazywanych informacji był podobny, o czym zeznawali również świadkowie powoływani przez bank. Zeznania strony nie są również sprzeczne z dokumentami podpisanymi przez strony, które pozostają na dużym poziomie ogólności i są sformułowane w sposób, który nie tyle ma przekazać informacje o istniejącym ryzyku, co wymusić na kredytobiorcy złożenie oświadczenia, iż przekazano mu wszelkie informacje i jest w pełni świadomy ryzyka. Jednakże nie tłumacząc w pełni istoty i skali ryzyka, oświadczenia te nie oddają rzeczywistości. Również świadek G. T. zeznawała jedynie na okoliczność procedur związanych z udzielaniem kredytów indeksowanych w P., nie tylko nie mając wiedzy o udzieleniu kredytu powodowi, ale również nie znając praktyki P., będąc zatrudnioną w 2008 r. w R. (...), który łączył się z P. w 2012 r. Nie pozostał również żaden materialny ślad przedstawiania powodowi symulacji kredytu przy założeniu 20 % wzrostu kursu waluty, o której to symulacji zeznawał świadek. Dlatego też zeznania świadka nie mogły podważyć zeznań powoda.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii nieważności umowy ze względu na sprzeczność istoty kredytu indeksowanego z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa, w szczególności z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Zarzutów tych sąd nie podziela.

Umowa, jaka została zawarta pomiędzy stronami stanowi klasyczną umowę kredytu indeksowanego do CHF. Taka konstrukcja kredytu bankowego nie sprzeciwia się zapisom regulacji zawartej w art. 69 Prawa bankowego. Konstrukcja umowy indeksowanej do waluty obcej nie narusza innych przepisów ustawowych o charakterze bezwzględnie obowiązujących, nie zmierza do obejścia prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można się zgodzić z twierdzeniami powoda nie tylko o sprzeczności umowy z istotą stosunku kredytu, nieustaleniu essentialia negotii umowy, ale również z twierdzeniami o tym, że umowa kredytu indeksowanego jest w istocie rodzajem instrumentu finansowego. Wszystkie te i inne zarzuty sprzeczności instytucji kredytu indeksowanego z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa nie znajdują podstaw wobec uznania, że umowa kredytu indeksowanego jest jedną z dopuszczalnych i wykształconych w obrocie form umowy kredytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wykreowany przez strony stosunek prawny stoi w sprzeczności z zasadami, wskazanymi w art. 353¹ k.c.

Zgodnie z § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu bank samodzielnie określał wysokość salda kredytu oraz aktualnej raty kredytu, stosując kursy walut określone w tabeli kursów obowiązujących na dany określony w Regulaminie dzień. Jednakże nie istniała informacja o tym, że ww. kursy są samodzielnie ustalane przez Bank i wg jakich zasad następuje ich ukształtowanie – ani umowa, ani regulamin nie zawierają absolutnie żadnych zapisów dotyczących sposobu ustalania kursów przez Bank. Co więcej Bank w przypadku ustalania salda kredytu nie był związany nawet kursami samodzielnie ustalonymi przez siebie w Tabeli, skoro zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą. Tym samym nawet pozorne ograniczenia narzucone sobie przez Bank (czyli ustalenie kursów w Tabeli) nie wiązało banku w przypadku ustalania kursów wypłaty kredytu, więc klient nie miał żadnej, choćby teoretycznej wiedzy, jaką kredyt w jakiej wysokości będzie zobowiązany spłacić.

W ocenie Sądu Okręgowego zapisy umowy pozwalają zatem na wniosek, że kredytobiorca był bezpośrednio od chwili zawarcia umowy uzależniony od kredytodawcy – czyli Banku. Brak jest w tym zakresie jakiegokolwiek równowagi, zaś w gestii Banku pozostawały wszelkie narzędzia dotyczące zawartej umowy. Kredytobiorca nie mógł mieć także pewności co do swych praw i obowiązków, podlegających zmianie na podstawie jednostronnej decyzji Banku polegającej na ustalaniu kolejnych Tabeli Kursów Walut.

Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF nie może zostać określone przez drugą stronę tej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poprzez konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie *ex tunc*, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z uprawnienia tego skorzystać w okresie jej obowiązywania. (...) W prawnym znaczeniu nie może bowiem w ogóle dojść do wykonywania nieważnej umowy (...).

Skutkiem przekroczenia granic swobody umów jest uznanie czynności prawnej (umowy) za dokonaną poza zakresem ustawowej kompetencji a zatem nieważną w całości lub w części na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego bez ww. postanowień stanowiących klauzule indeksacyjne, strony nie nawiązałyby ww. umowy. Usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziło do zmiany charakteru umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, co jest niedopuszczalne.

Oznacza to, że umowa o kredyt nie może być utrzymana w mocy – nie istnieje więc ona od samego początku. Nie ma możliwości zastąpienia wyeliminowanych przepisów innymi postanowieniami, w szczególności nie istnieje żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących indeksację kredytu. Nie ma możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. Stosowanie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 roku), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą.

Nie istnieje też żadna obiektywnie istniejąca zasada współżycia społecznego nakazująca przyjęcie, że jeśli umowa nie określiła wysokości świadczenia pieniężnego jednej ze stron, to należne jest świadczenie w wysokości „rynkowej”.

Powód świadomy jest skutków złożonego oświadczenia woli odnośnie nieważności umowy. Kwestia nieważności umowy została potwierdzona ustnym oświadczeniem na rozprawie – bezpośrednio przed jej zamknięciem.

Strony zawarły również w dniu 7 maja 2013 r. aneks nr (...) do Umowy kredytu, na mocy którego spłata kredytu miała następować w CHF. Zawarcie aneksu nie może być uznane za dokonanie odnowienia.

W oparciu o ww. argumentację, Sąd Okręgowy uznał, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta 2 października 2008 r. a sporządzona w dniu 30 września 2008 r. jest nieważna.

Powód zawierając umowę był konsumentem i nie miał żadnego wpływu na treść zawieranej umowy. Zapisy umowy wskazywane jako niedozwolone postanowienia umowne zostały przejęte ze wzorca (art. 385¹ par. 3 k.c.), co dodatkowo przemawia – zgodnie z przyjętym domniemaniem – o braku indywidualnego ich uzgodnienia. Najważniejsze dla mechanizmu indeksacji zapisy znajdowały się tylko w Regulaminie, na który, co oczywiste kredytobiorca nie miał wpływu.

Sąd Okręgowy uznał, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredyt, jednakże nie zostały sformułowane jednoznacznie, co umożliwia poddanie ich stosownej kontroli pod kątem zastosowania regulacji z art. 385¹ k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, w szczególności wyroków z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17, wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem językowym. Wymóg jednoznaczności należy rozumieć w ten sposób, iż nakazuje on także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dana klauzula umowna, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Sporne postanowienia umowne nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Nie istnieje żaden pisemny dokument, który obrazowałby skutki wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów (wysokości kredytu, stopy oprocentowania) konkretnej umowy zawieranej przez strony bądź też obrazował historyczne wahania kursów walut w okresie adekwatnym do określonego w umowie terminu spłaty kredytu. Nie chodzi przy tym tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku aprecjacji waluty.

Istotny jest również sposób spełnienia istniejących po stronie instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. Przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Należy uznać, że nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów na etapie składania wniosku lub podpisywania umowy bez pozostawienia kopii dokumentów w celu umożliwienia swobodnej analizy ich treści w okresie pomiędzy złożeniem wniosku a podpisaniem umowy. Nadto, towarzyszące składaniu wniosku o kredyt zapewnienia pracownika banku o korzystności oferty kredytu indeksowanego zniekształcały odbiór przez konsumenta informacji o istniejącym ryzyku, uniemożliwiając mu podjęcie w pełni racjonalnej decyzji.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że klauzule indeksacyjne, choć określają główny przedmiot umowy, są niejednoznaczne.

Przesłankami abuzywności są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Oba te warunki muszą wystąpić w danej sprawie łącznie.

Działania banku były nakierowane w istocie na dezorientację kredytobiorcy w celu zawarcia przez niego umowy, która obiektywnie nakłada na niego olbrzymie ryzyko niczym nieograniczonego wzrostu salda kredytu. Doszło do nierzetelnego traktowania kredytobiorcy, a także do zawarcia umowy, w której nie mógł w istocie on wiedzieć, że dojdzie do niekorzystnego ukształtowania jego praw i obowiązków w przyszłości. Bez znaczenia jest w tym przypadku, czy kredytobiorca miał wiedzę zezwalającą na dokonanie owej analizy. Chodzi tu o potencjalną możliwość prześledzenia skutków postanowień umowy – sposób ich sformułowania powyższe wykluczał, co pozwala na ocenę ich zapisów jako niedozwolonych postanowień umownych.

Same klauzule indeksacyjne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF i wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Wysokość kursów walut w tabeli banku zależała całkowicie od decyzji Banku.

Uprawnienie banku do jednostronnego regulowania wysokości salda i rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na te ustalenia, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Bez znaczenia pozostaje to, w jaki sposób umowa była faktycznie wykonywana przez przedsiębiorcę, tj. czy stosowane przez bank kursy były rynkowe.

Klauzule indeksacyjne umożliwiały bankowi stosowanie odmiennego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kwoty kredytu, a innego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy,

niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumenta dodatkowy koszt. Faktycznie stanowiła dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji salda oraz poszczególnych rat podlegających spłacie. Nie można uznać, aby istnienie spreadu było konieczne dla zabezpieczenia banku przed ryzykiem walutowym. Bank jako wysokospecjalistyczna jednostka finansowa posiada rozmaite narzędzia zabezpieczenia się przed ryzykiem przy użyciu matematyki finansowej i dostępnych instrumentów rynku finansowego. Tym samym nie istnieją usprawiedliwione podstawy zabezpieczenia się banku przed ryzykiem walutowym za pomocą funkcjonowania spreadu walutowego przy wypłacie i spłacie kredytu indeksowanego.

Z powyższych względów, sporne postanowienia umowy naruszają interes konsumenta w sposób rażący, sprzeczne są także z dobrymi obyczajami, a także wskazują na jego nierzetelne traktowanie. Taki więc charakter mają następujące zapisy umowy:

- § 2 pkt 12 Regulaminu zawierający definicję Bankowej Tabeli Kursów Walut;
- § 7 ust. 4 Regulaminu, który stanowił, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (poszczególnych transz), zaś saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (poszczególnych transz w przypadku wypłaty kredytu w transzach);
- § 9 ust. 1 i 2 pkt 1) Regulaminu, który stanowił, że raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności danego postanowienia.

Nie ma przy tym możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta, nie zaś w celu ochrony interesów przedsiębiorcy i nie może być stosowany wbrew woli konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego, po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, umowa traci swój byt i sens. Nie było wolą stron zawarcie takiej umowy, a utrzymanie takiego stosunku wbrew woli stron godziłoby z kolei w swobodę kontraktową. Nadto zasadnie można twierdzić, że istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe, ponieważ umowa taka jest sprzeczna z wykształconą w obrocie naturą (właściwością) stosunku kredytu indeksowanego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna od samego początku.

Świadczenia spełniane przez powoda na podstawie nieważnej umowy kredytu były świadczeniami nienależnymi, z którymi łączy się po stronie powodowej roszczenie o ich zwrot.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie może w sprawie dojść do wyłączenia zwrotu świadczenia na podstawie art. 411 pkt. 2 k.c.

Dlatego Sąd okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda całej dochodzonej kwoty jako spełnionego na rzecz pozwanego świadczenia nienależnego.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł, przyjmując na podstawie art. 455 k.c., że termin wymagalności roszczenia nastąpił z upływem terminu na złożenie odpowiedzi na pozew i odpowiedzi na pismo rozszerzające powództwo. Tym samym sąd oddalił częściowo roszczenie o odsetki.

Niezasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, przyjmując, że powód ma interes prawny w dochodzeniu tego żądania. W ocenie Sądu, tak ukształtowane żądanie pozwu zapewnia stosowną i skuteczną ochronę przysługujących mu praw, nadto ww. żądanie ustalenia stosunku prawnego ma znaczenie dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych) ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) powoda i jego relacji z pozwanym Bankiem.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany bank.

Zaskarżając wyrok w części, tj. w punktach 1, 2 i 5, pozwany zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

i. błędne ustalenie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez powoda z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania powoda z kwestią ryzyka kursowego, ((...)) świadomości powoda w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez powoda kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, wynikających z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie i oparcie się w zakresie okoliczności wyłącznie na treści zeznań powoda;

(...). błędne ustalenie, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy,

iv. ustalenie, że pozwany nieprawidłowo pouczył powoda o ryzyku kursowym, podczas gdy w dniu zawarcia umowy brak było wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwanego bank, jak również Sąd dopatruje się "modelowej" informacji o ryzyku kursowym w przepisach prawa, które nie obowiązywały w chwili zawarcia umowy co doprowadziło do porównania przez Sąd informacji udzielonej stronie powodowej z nieistniejącym i niesprecyzowanym w dniu podpisania umowy wzorcem informacji o ryzyku kursowym;

v. ustalenie, że brak jest podstaw wskazujących na fakt skutecznego doręczenia powodowi zmian regulaminu obowiązujących od 23 października 2012 r., zmian regulaminu obowiązujących od 1 lipca 2013 r., oraz zmian regulaminu obowiązujących od 1 lipca 2016 r. pomimo, że powód w toku postępowania nie kwestionował ich doręczenia, przy czym odnośnie zmian regulaminu obowiązujących od 1 lipca 2016 r. potwierdzenie ich nadania znajduje się w aktach sprawy,

Powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowi przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu;

b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1, § 2 i § 3 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej z powodem została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów, co prowadzi do nieważności umowy w całości;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe"), podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnwszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d) art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że: (i) postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne, oraz że (ii) postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

e) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

f) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

g) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

h) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, że powodowi przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu, gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego;

i) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie w niewielkim zakresie, odnoszącym się do części odsetek za opóźnienie oraz wskutek zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że w ramach tej grupy zarzutów, pozwany zakwestionował poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Pozwany kwestionując poczynione ustalenia faktyczne wskazał na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., jednakże z uzasadnienia apelacji nie wynika, by pozwany kwestionował ocenę któregokolwiek z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Tymczasem, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., może być skuteczny wtedy, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej przy ocenie poszczególnych dowodów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05). Naruszenie przepisu nie może być wprost utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi i nie wyczerpuje jego istoty zaniechanie rozważenia zebranego w sprawie materiału czy też pominięcie przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, do czego zdaje się nawiązywać skarżący. Zarzuty pozwanego należy zatem traktować jako kwestionujące poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Pozwany zakwestionował ustalenie, że postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione. Zdaniem pozwanego ustalenie to pozostaje w sprzeczności z dowodami z dokumentów. Pozwany podnosząc ten zarzut wskazał na oświadczenia powoda ujęte we wniosku kredytowym, oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, decyzję kredytową, umowę o kredyt hipoteczny oraz oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest zasadny, a dokumenty, na które powołuje się pozwany, nie podważają trafności ustaleń Sądu Okręgowego. Oświadczenia odpisane przez powoda, nie wskazują, by któregokolwiek postanowienia były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami. Dokumenty przywołane przez pozwanego mogą wskazywać, że powód dokonał wyboru określonego rodzaju kredytu, jaki oferował pozwany, tj. kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Fakt ten nie może jednakże stanowić podstawy do ustalenia, że poszczególne postanowienia, które składały się na mechanizm indeksacji, zostały z powodem indywidualnie uzgodnione, zwłaszcza że postanowienia te były ujęte w opracowanym przez pozwanego bank wzorcu umowy oraz regulaminie. Pozwany nie wykazał zatem, by powód miał faktyczny i realny wpływ na kształt tych postanowień. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że to na pozwanym banku spoczywał ciężar dowodu indywidualnych uzgodnień kwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytu. Tymczasem zgodnie z art. 3 ust. 1 zd. 2 dyrektywy 93/13 fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wpływ konsumenta na treść umowy musi mieć charakter realny, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi zatem indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzajów umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę.

Nie jest również zasadny zarzut kwestionujący ustalenie co do niedopełnienia przez pozwanego wobec powoda obowiązku informacyjnego. Pozwany wskazał na zapoznanie się przez powoda z postanowieniami umowy i

regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. zapoznanie powoda z kwestią ryzyka kursowego, świadomości powoda w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, fakt świadomego i swobodnego wyboru przez powoda kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych.

Jeśli chodzi o ujęte w podpisanych przez powoda dokumentach oświadczenia, że został on zapoznany z kwestią ryzyka kursowego, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, samo podpisanie tych oświadczeń, jeśli nie towarzyszyło im udzielenie konkretnych informacji obrazujących istotę i potencjalną skalę ryzyka walutowego związanego z zawieraną umową, nie może być uznane za dowód dopełnienia przez pozwanego banku wobec powoda obowiązku informacyjnego i to w sposób odpowiadający standardom przyjmowanym na gruncie dyrektywy 89/13, których wykładni w swych orzeczeniach dokonał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. (dalej również jako TSUE). Okoliczność, że konsument oświadczył, iż jest w pełni świadomy potencjalnego ryzyka wynikającego z zawarcia danej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wymóg przejrzystości (por. postanowienie TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., (...) (...), C-670/20). Podkreślenia wymaga, że z przywołanego już przez Sąd Okręgowy orzecznictwa TSUE wynika, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym, gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. W wyroku z 10 czerwca 2021 r. sygn. C-776/19 TSUE wyjaśnił, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. pkt 74 wyroku TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19).

Ciężar dowodu, że pozwany bank uczynił zadość obowiązkowi informacyjnemu w sposób wyżej wskazany, spoczywał na pozwanym banku. Jak bowiem wyjaśnił TSUE w wyroku z dnia z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19, wykładni dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy spoczywał na konsumentach.

Mając na uwadze tak ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany wywiązał się z obowiązku pouczenia powoda o ryzyku kursowym w sposób pozwalający mu na zrozumienie ryzyka walutowego związanego z zawartą umową, będącą umową kredytu indeksowanego do waluty obcej. W każdym bądź razie, nie można uznać za dostateczny dowód dopełnienia przez bank tego obowiązku na podstawie samego faktu podpisania przez powoda oświadczenia o tym, że został dokładnie pouczony o ryzyku walutowym, jeśli nie zostało wykazane, jakie konkretnie informacje zostały przekazane powodowi przed zawarciem spornej umowy.

O ile można zgodzić się z pozwanym, że powód był informowany o ryzyku walutowym, na co wskazuje treść podpisanych przez niego oświadczeń, to jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zakres tych informacji pozwalał powodowi na zrozumienie istoty i przede wszystkim potencjalnej skali tego ryzyka. Powód nie otrzymał wyczerpującej i dostatecznej informacji w zakresie klauzul przeliczeniowych, w tym o ryzyku kursowym oraz

w jaki sposób tworzona jest tabela kursowa, przy jednoczesnym braku w umowie obiektywnych kryteriów ustalania kursu CHF, a udzielone informacje miały charakter blankietowy i niepełny.

Pozwany w swej apelacji wskazał, że w dniu zawarcia umowy brak było wskazań prawnych co do zakresu obowiązku informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwanego bank. Zarzut ten nie jest zasadny. Wymóg jednoznacznego określenia postanowień określających główne świadczenia stron w umowach z konsumentami wynika z dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ k.c. wprowadzonego do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji dyrektywy. W swych orzeczeniach TSUE jedynie dokonał wykładni postanowień dyrektywy, które mają znaczenie dla oceny dopełnienia obowiązku informacyjnego, który z kolei ma znaczenie dla oceny abuzywności postanowień określających główne świadczenia z umów kredytu denominowanego czy indeksowanego kursem waluty obcej.

Sam fakt, że powód nie skorzystał z oferty kredytu w PLN, nie ma znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy ostatecznie przez strony zawartej.

Pozwany zakwestionował również ustalenie, że brak jest podstaw wskazujących na fakt skutecznego doręczenia powodowi zmian regulaminu obowiązujących od 23 października 2012 r., zmian regulaminu obowiązujących od 1 lipca 2013 r., oraz zmian regulaminu obowiązujących od 1 lipca 2016 r. pomimo, że powód w toku postępowania nie kwestionował ich doręczenia. Zarzut ten jest o tyle nie zasadny, że abuzywność postanowień umowy podlega ocenie na datę zawarcia umowy, zatem zmiany regulaminu mające miejsce po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny zasadności roszczeń powoda.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował również ustalenie, że miał dowolność i swobodę w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że twierdzenie o dowolności banku w zakresie kształtowania kursów waluty należy odnieść do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Tymczasem skoro pozwany bank nie wskazał w umowie sposobu ustalania kursów CHF w tabelach, do których odsyła umowa, twierdzenie o dowolności banku w kształtowaniu kursów waluty indeksacji, a tym samym i zobowiązań powodów, uznać należy za prawidłowe.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego, to zdaniem Sądu Apelacyjnego za zasadne uznać należy te zarzuty apelacji, które kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące sprzeczności zawartej przez strony umowy z przepisami prawa oraz z naturą nawiązanego stosunku zobowiązaniowego.

Warunki z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz.U. 2020 r., poz. 1896) zostały w przypadku spornej umowy spełnione. Choć zastosowanie mechanizmu waloryzacji mogło prowadzić do obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu sum kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanej do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano w judykaturze za dopuszczalne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 czy z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16) i ostatecznie zaakceptowane zostało przez ustawodawcę, który w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984) uzupełnił prawo bankowe o nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Można więc przyjąć, że co do zasady umowa kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytowej. Także instytucja spreadu była przedmiotem zarówno wypowiedzi orzeczniczych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16), jak i dopuścił te instytucję ustawodawca w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 126, poz. 715 ze zm.).

Gdy natomiast chodzi o sposób oznaczalności świadczeń kredytobiorcy, to negatywna weryfikacja odnoszących się do tej kwestii postanowień umowy winna odbywać się w płaszczyźnie art. 385¹ k.c., które to przesłanki są zbliżone do zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 czy z 27 listopada

2019r. II CSK 483/18). Zawarta tam sankcja szczególna zastrzeżona została na korzyść konsumenta, pozwala więc zabezpieczyć w szerokim zakresie jego interesy. Również dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, jakie dotyczyły kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, oceniano właśnie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień nie prowadzi wprost do nieważności umowy w całości. Przepis art. 385¹ k.c. przewiduje w takim wypadku szczególną sankcję - niezwiązania konsumenta wadliwymi postanowieniami, strony pozostają natomiast związane umową w pozostałym zakresie. Po wejściu w życie art. 385¹ k.c. przepis ten traktowany jest jako norma szczególna w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Reżim ochrony konsumenckiej nie stoi na przeszkodzie w uznaniu umowy zawartej przez konsumenta za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., ale jest to możliwe jedynie wówczas, gdy dojdzie do naruszenia zasad współżycia społecznego w sposób, który nie będzie ograniczać się do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez ukształtowanie we wzorcu umowy jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W konkluzji stwierdzić trzeba, że właściwą sankcją w tym przypadku wyznaczać będzie art. 385¹ § 1 k.c. Również dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, jakie dotyczyły kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, oceniano właśnie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Potwierdził to Sąd Najwyższy w ww. uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22.

Zatem właściwą płaszczyzną oceny postanowień umowy jest art. 385¹ k.c. i Sąd Okręgowy taką ocenę przeprowadził, uznając, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy mają charakter abuzywny, a po ich eliminacji, nie można spornej umowy utrzymać w mocy.

Nie ma racji pozwany podnosząc w swej apelacji, że Sąd Okręgowy naruszył art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne. Trzeba zwrócić uwagę, że z uzasadnienia jednoznacznie wynika, że swe rozważania na temat abuzywności postanowień umowy Sąd Okręgowy zaprezentował właśnie na wypadek, gdyby jego stanowisko co do sprzeczności umowy z przepisami prawa okazało się niezasadne.

Pozwany w swej apelacji zakwestionował też przedstawioną przez Sąd Okręgowy ocenę postanowień umowy kredytu w świetle przesłanek z art. 385¹ k.c. W tym zakresie zarzuty apelacji należy uznać za chybione.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. polegające na niezasadnym przyjęciu, że klauzule określające sposób przeliczania franków szwajcarskich na złote polskie zawarte w umowach, których spór dotyczy, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów.

Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14; 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16; 19 września 2018 r., sygn. akt I CNP 39/17; 24 października 2018 r., sygn. akt II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., sygn. akt V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., sygn. akt II CSK 19/18; 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18; 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18; 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 30 września 2020 r., sygn. akt I CSK 556/18; 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, z 28 września 2021 r. Sygn. akt I CSKP 74/21). Odnośnie do klauzul indeksacyjnych, w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości również wskazywano na nieuczciwy ich charakter (por. np. wyroki z dnia 14 marca 2019 r. C -118/17, z dnia 20 września 2018 r. C 51/17, z dnia 20 września 2017 r., C - 186/16). Tę linię orzecznictwa potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r. III CZP 40/22 wskazując, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria

uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Stanowisko wyrażone w tych orzeczeniach należy podzielić, bez potrzeby powtarzania całej argumentacji prawnej.

Co istotne, w niniejszej sprawie zasadnie Sąd Okręgowy uznał za abuzywne te wszystkie postanowienia, które przesądzają o ryzyku walutowym, a więc w istocie postanowienia regulujące mechanizm waloryzacji kredytu w oparciu o kurs waluty obcej, jak i poszczególnych rat kredyt, z uwagi na niedopełnienie przez pozwanego bank wobec powoda obowiązku informacyjnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to stanowisko jest prawidłowe. Ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13 (por. wyrok z 14 marca 2019 r. C-118/17, wyrok z 10 czerwca 2021 r. C -776/19, pkt 100-103. TSUE w swych orzeczeniach przyjął, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków.

Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela, uznając że w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Nie ma racji pozwany zarzucając w swej apelacji, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13 poprzez przeprowadzenie oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

W umowie zawartej przez strony na mechanizm rozliczeniowy składały się postanowienia indeksacyjne oraz tzw. postanowienia spreadowe. Powszechnie przyjmuje się, że te pierwsze pociągają za sobą ryzyko związane z kursem wymiany i stanowią kluczowy element kredytów indeksowanych oraz denominowanych (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 marca 2019 r. C -118/17, z dnia 20 września 2018 r. C 51/17, z dnia 20 września 2017 r., C – 186/16). Ponieważ za główne świadczenia uznawane są te, które charakteryzują daną umowę, z zaliczeniem do nich m.in. klauzul ryzyka kursowego (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z dnia 14 marca 2019 r., C – 118/17 czy z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18), rozważane postanowienia indeksacyjne wchodziły do tej grupy. Z kolei klauzule spreadowe są w orzecznictwie bądź odrębnie rozpatrywane, z uwagi na wyznaczenie im technicznej roli przeliczeniowej na etapie wykonawczym bądź traktuje się je jako składnik całościowej waloryzacji, związany z charakterem zobowiązania dłużnika (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Występujące między analizowanymi w sprawie klauzulami powiązanie było tak ścisłe, że bez oznaczenia sposobu przeliczenia przeprowadzenie waloryzacji byłoby w praktyce niemożliwe. Skłania to do spojrzenia na zastosowany schemat całościowo, z potraktowaniem go jako głównego przedmiotu umowy. Nie wyłączało to kontroli abuzywności zważywszy na sposób sformułowania klauzul, który ani na etapie informacji przedkontraktowej, ani w samych rozwiązaniach umownych nie pozwalał na ustalenie faktycznych obciążeń powoda jako kredytobiorcy. Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonego w złotówkach na franki szwajcarskie i w relacji odwrotnej rat odsetkowo – kapitałowych, dokonywane być miało według kursów walutowych ustalanych przez bank. Ani w umowie, ani w

regulaminie obowiązującym w dacie zawierania umowy nie podano szczegółowych zasad wyznaczania kursów i ich powiązania ze wskaźnikami zewnętrznymi. Brak zatem uzasadnienia do stwierdzenia, że powód mógł w każdym czasie ustalić w sposób jednoznaczny, w jaki sposób dochodziło do przeliczenia jego zobowiązania, jak wymaga tego standard unijny (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2021 r., C – 212/20).

Nie są również zasadne te zarzuty apelacji, które kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego o braku możliwości utrzymania spornej umowy w mocy.

W orzecznictwie TSUE przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (DZ.Urz.U.E.L. z 1993 r., nr 95, s. 29) nakazuje uznać warunek nieuczciwy za nieistniejący, zaś utrzymanie całej umowy powinno być weryfikowane w sposób obiektywny. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że TSUE uznaje, że postanowienia dyrektywy sprzeciwiają się modyfikacji przez sąd treści umowy przez zastąpienie klauzul niedozwolonych innymi przepisami dyspozytywnymi z krajowego porządku prawnego, poza przypadkami gdy brak takiego zastąpienia prowadziłby do skutków niekorzystnych dla konsumenta, czyniąc ze stwierdzenia abuzywności sankcją dla niego dotkliwą (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z 15 marca 2012 r., C – 453/10, z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13, z dnia 26 marca 2019 r., C – 70/17 i C 179/17, z 3 marca 2020 r, C 125/18), ale w niniejszej sprawie brak jest podstaw do tego typu wniosków. Tym samym nie można zgodzić się z pozwanym, że Sąd Okręgowy naruszył art. 358 § 2 k.c. Nie ma racji pozwany wskazując na możliwość zastosowania w niniejszej sprawie tego przepisu i ustalenia wysokości zobowiązania powoda przy zastosowaniu średniego kursu CHF ustalane przez NBP.

Analizując w wyroku z 3 października 2019 r., C – 260/18 klauzule waloryzacyjne w umowie kredytowej opartej na polskim porządku prawnym Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że unieważnienie takich klauzul prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu waloryzacyjnego oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z waloryzacją. Wyraził tym samym wątpliwości odnośnie do obiektywnych możliwości utrzymania umowy, a przy tym negatywnie ocenił możliwość zastąpienia niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązaniami o charakterze ogólnym, w szczególności odwołującymi się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez pominięcie skutków zawartego przez strony aneksu do umowy. Sąd Okręgowy uwzględnił fakt zawarcia przez strony tego aneksu. Aneks ten nie może jednak, wbrew oczekiwaniom pozwanego, dawać podstawy do oddalenia powództwa. Aneksem tym strony wprowadziły zmiany do umowy dające powodowi możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, ale okoliczność ta nie uchyla abuzywności zakwestionowanych przez powoda postanowień umowy. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Treść zawartego przez strony aneksu nie wskazuje na świadomą, wolną i wyraźną zgodę powoda na rezygnację ze skutków zastosowania wobec pozwanego sankcji wynikającej z dyrektywy 93/13.

Nie można również zgodzić się z zarzutem, że wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku, bowiem w ten sposób doszłoby do ingerencji, tj. zmiany treści nawiązanego przez strony stosunku zobowiązaniowego, co jak zostało wyżej wskazane, nie jest dopuszczalne.

Nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 411 pkt 2 k.c., którego pozwany upatruje w uznaniu, że powodowi przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego. Przepis ten dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do

spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/04). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że powód nie traci interesu prawnego, gdy sfera jego ochrony prawnej jest szersza i wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie wszystkich niepewności mogących wynikać z określonego stosunku w przyszłości. Ma to miejsce w przypadku domagania się ustalenia nieważności umowy, gdy z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wypłynąć jeszcze więcej roszczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 roku, III PZP 34/69, czy wyroki: z dnia 17 maja 1966 roku, I CR 109/66, I PKN 629/01 z dnia 21 września 2018 roku, V CSK 540/17). Termin spłaty kredytu udzielonego sporną umową jeszcze nie upłynął, zatem powództwo o ustalenie nieważności tej umowy rozwieje wszelkie wątpliwości co do przyszłych obowiązków powoda wynikających z tej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pewnej korekty wymagało rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie.

W uchwale z dnia 7 maja 2016 r. (III CZP 6/21) Sąd Najwyższy powiązał wymagalność roszczenia banku o zwrot kapitału udostępnionego kredytobiorcom od trwałej bezskuteczności umowy, co wymaga należytego poinformowania konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. Dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. Z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 k.c.). W rozpoznawanej sprawie powód kaskadowo sformułował swe roszczenia. Swe jednoznaczne stanowisko potwierdzające świadomość skutków upadku umowy zajął on na rozprawie w dniu 5 listopada 2020 r. i nie wyraził zgody na dalsze obowiązywanie umowy z klauzulami niedozwolonymi. W konsekwencji umowa kredytu stała się bezskuteczna w sposób trwały ze skutkiem ex tunc. Wówczas to pozwany bank powziął wiedzę o jednoznacznym stanowisku powoda i tym samym losach spornej umowy. Z tych przyczyn o opóźnieniu pozwanego można mówić poczynając od 6 listopada 2020 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok wymaga zmiany również z uwagi na zasadność podniesionego w sprawie zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. (IV CSK 440/13), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Co istotne, w doktrynie wyrażany jest pogląd o możliwości stosowania art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. w drodze analogii do umów, które nie mają charakteru umów wzajemnych (por. T. Wiśniewski w „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym” str. 122-123, Warszawa 1999 str. 123).

Pozwany skutecznie powołał się na skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia dochodzonego przez powoda w oświadczeniu doręczonym powodowi 11 maja 2021 r.

Należy zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). Dlatego też roszczenie o odsetki za okres od skorzystania przez pozwanego z zarzutu zatrzymania, tj. dnia 12 maja 2021 r. nie jest zasadne.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot zasądzonych na rzecz powoda za okresy: do 5 listopada 2020 r. oraz za okres od dnia 12 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz zastrzegł, że zapłata zasądzonych na rzecz powoda kwot nastąpi po zaoferowaniu pozwanemu przez powoda kwoty 400 000 zł.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego, jako niezasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Kozłowska